Księga Przysłów

Rozdział 8

**1**. Izali mądrość nie woła a roztropność nie podawa głosu swego? **2**. Na wierzchach i wysokich górach, przy drodze, w pośrzodku dróg stojąc, **3**. przy bramach miejsckich i w samych drzwiach mówi, rzekąc: **4**. O ludzie, do was wołam, a głos mój ku synom człowieczym. **5**. Zrozumiejcież, maluccy, chytrość, a głupcy, obaczajcie się. **6**. Słuchajcie, bo o wielkich rzeczach mówić będę i otworzą się usta moje, aby opowiadały prawości. **7**. Prawdę rozmyślać będzie gardło moje, a wargi moje będą się brzydzić niezbożnością. **8**. Sprawiedliwe są wszytkie powieści moje, nie masz w nich nic krzywego ani przewrotnego. **9**. Proste są rozumnym i prawe najdującym umiejętność. **10**. Przyjmicie ćwiczenie moje, a nie pieniądze, umiejętność raczej niż złoto obierajcie. **11**. Lepsza jest bowiem mądrość nad wszelakie nadroższe rzeczy, i wszytko, co może być pożądane, nie może jej być przyrównane. **12**. Ja, mądrość, mieszkam w radzie a przy myślach ćwiczonych bywam. **13**. Bojaźń PANSKA nienawidzi złości: pychą i hardością, i drogą złą, i usty dwujęzycznemi brzydzę się. **14**. Moja jest rada i prawość, moja jest roztropność, moje jest męstwo. **15**. Przez mię królowie królują i prawostawcy stanowią sprawiedliwość. **16**. Przez mię książęta panują i mocarze skazują sprawiedliwie. **17**. Ja miłuję tych, którzy mię miłują, a którzy rano czują do mnie, najdą mię. **18**. Przy mnie są bogactwa i sława, pyszne majętności i sprawiedliwość. **19**. Lepszy bowiem jest owoc mój niż złoto i kamienie drogie, a urodzaje moje niż srebro wyborne. **20**. Na drogach sprawiedliwości chodzę, w pośrzodku szcieżek sądowych, **21**. abych ubogaciła te, którzy mię miłują, i skarby ich abym napełniła. **22**. JAHWE mię posiągł na początku dróg swoich, pierwej niżli co czynił z początku. **23**. Od wiekum jest zrządzona i z starodawna, pierwej niżli się ziemia zstała. **24**. Jeszcze nie było przepaści, a jam już poczęta była, ani jeszcze źrzódła wód były wyniknęły, **25**. ani jeszcze góry ciężką wielkością były stanęły: przed pagórkami jam się rodziła. **26**. Jeszcze był ziemie nie uczynił ani rzek, ani zawias okręgu ziemie. **27**. Gdy gotował niebiosa, tamem ja była, gdy pewnym porządkiem i kołem otaczał przepaści, **28**. gdy niebiosa utwierdzał wzgórę i ważył źrzódła wód, **29**. gdy zakładał morzowi granice jego a ustawę dawał wodom, aby nie przestępowały granic swoich, kiedy zawieszał fundamenty ziemie. **30**. Z nimem była wszytko składając i kochałam się na każdy dzień, **31**. igrając przed nim na każdy czas, **32**. igrając na okręgu ziemie: a kochanie moje być z synmi człowieczymi. **33**. Teraz tedy, synowie, słuchajcie mię: Błogosławieni, którzy strzegą dróg moich! **34**. Słuchajcie ćwiczenia a bądźcie mądrymi, a nie odrzucajcie go. **35**. Błogosławiony człowiek, który mię słucha i który czuje u drzwi moich na każdy dzień, i pilnuje u podwojów drzwi moich. **36**. Kto mię najdzie, najdzie żywot i wyczerpnie zbawienie od JAHWE,

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.